

7-30-2012

Wstępne uwagi o Sur la genèse

G.M. Goshgarian

Mateusz Janik

Recommended Citation

Goshgarian, G.M. and Janik, Mateusz (2012) "Wstępne uwagi o Sur la genèse," *Décalages*: Vol. 1: Iss. 2, Article 16.

Wstępne uwagi o *Sur la genèse*¹

G. M. Goshgarian

W swojej pierwszej, napisanej w 1959 roku książce *Monteskiusz: polityka i historia*, Louis Althusser przypisuje Monteskiuszowi to, co w pochodzącym z 1966 tekście *O genezie* określa mianem „teorii spotkania lub łączenia”, czyniąc go niezwykle podobnym do Althusseriańskiego Marksa. Pomimo proto-heglowskiego flirtu z „ekspresywną totalnością”, Monteskiusz miałby bronić „topograficznej” koncepcji społeczeństwa, jako całości składającej się z „autonomicznych poziomów”, „określonej w ostatniej instancji” przez jeden z nich. W owym „zredukowanym przypadku” topografii, ostatecznie determinująca instancja współistnieje z inną, na którą „przenosi całą sferę podporządkowanej efektywności”. Odkrycie przez Monteskiusza tej „dziwnej, kolistej przyczynowości” wywołało „teoretyczną rewolucję”, która usunęła główną przeszkodę na drodze do pojawienia się nauki historii: (religijną) teleologię, dla której „cel historii [...] wpisany jest w jej początek”. Monteskiusz „jako pierwsza osoba przed Marksem [...] myślał historię bez przypisywania jej celu”. Jego antygenetycyzm jest radykalny: odrzucając „problem początku” jako „absurd”, odrzuca on także skrytą teleologię, redukującą „konkretną [...] różnorodność” formacji społecznych do „idealnego, abstrakcyjnego modelu”, skażonego w swej empirycznej postaci nieistotną przygodnością. Jego teoria konieczności historycznego „wypadku” pretenduje do tego, aby objąć „całość ludzkiej historii oraz jej szczegółów”. Kluczem do niej jest idea, wedle której „konieczność historii [może] być pomyślana jedynie poprzez jedność jej form i ich warunków istnienia”. Dzięki tej nowej logice jedności form i warunków, czy też „refleksji w ramach samej sprzeczności i jej warunków istnienia” (*W imię Marksa*), Monteskiusz może uchwycić poszczególną istotę historycznego społeczeństwa, zamiast kreślić ją w ramach pozytywistycznego odwrócenia genetyczystycznej ideologii [odsyłającej do] „wielości przyczyn”, „odkrywanych osobno i następnie układanych razem [...] w listę”. Tak więc owa determinująca instancja, „duch narodu”, jest jedynie „pozornie” konkatenacją „radykalnie niewspółmiernych” przyczyn. Jest to w rzeczywistości złożona jedność, która wyłania się z ich „spotkania” lub

¹ G.M. Goshgarian, *Introductory Note*, „*Sur la genèse*”, „*Décalages*” 2012, Vol. 1, No. 2, Article 8, <http://scholar.oxy.edu/decalages/vol1/iss2/8> (dostęp 26.06.2012).

„połączenia” [*rencontre*].

Możliwe, że Althusser odkrył tę nową logikę poszczególności u Monteskiusza. Jeśli tak, to we wczesnych latach sześćdziesiątych odkrył ją ponownie u jej źródeł. W imię *Marksa*, nie wymieniając nazwiska Spinozy, kontynuuje linię myślenia napędzaną przez Spinozjańską zasadę, zgodnie z którą rzecz nie tylko nie może być rozważana pod nieobecność swej istoty, ale także istota nie może „być ujęta lub być” pod nieobecność rzeczy, której jest istotą. We wspomnianej wyżej idei, według której formacje społeczne powstają ze spotkania radykalnie niewspółmiernych, na pierwszy rzut oka, przyczyn, pobrzmiewa Spinozjańskie twierdzenie, zgodnie z którym rzeczy poszczególne, czyli „ciała złożone”, składające się z innych ciał złożonych, stają się właściwymi rzeczami poszczególnymi, gdy spotkanie jednoczy owe części składowe, powodując, że „wszystkie one stają się równocześnie przyczyną jednego skutku”. *Czytanie Kapitału* (1965) rozwija teorię spotkania lub łączenia wzdłuż linii, które Althusser rozrysowuje w niewysłanym i nieopublikowanym liście z 1963 roku.

List przewrotnie skłonił adresata do deklaracji, że „[p]rzygodność, przypadek, albo to, co Machiavelli określa mianem fortuny [...] są przed-marksistowskimi pojęciami, które docierają najbliżej do tego, co Lenin nazywa spotkaniem między obiektywnymi i subiektywnymi warunkami jakiegokolwiek praktyki [...]. Wiedza również jest wytwarzana wyłącznie przez „wyjątkowe” spotkanie, [...] innymi słowy, jest wytwarzana przez historyczną koniunkturę, w której ingeruje równocześnie kilka odrębnych praktyk: mogę wyczuć, Louis, że zamierzasz rozwinąć [...] ten wątek. Widzę już teraz w twoim tekście [*O dialektyce materialistycznej* z 1963 roku] bliskość i swoistą nieuchronność tego odkrycia”. *Czytanie Kapitału* jest realizacją nakreślonego tutaj programu. Dotyczy to zwłaszcza dwóch szczególnych fragmentów. Obydwa z nich przekonują, że nowa struktura wyłania się z nieprzewidywalnego połączenia odrębnych elementów z niezależnymi historiami w formie radykalnie nieciągłej względem swych poprzedników, w taki sposób, że „znaczenie tych elementów zmienia się w ramach nowej struktury, która właśnie nadaje im ich znaczenie”. Pierwszy z nich miał być, zdaniem Althussera, zadatkami (szybko porzuconej) koncepcji „teoretycznych sposobów produkcji”. Ilustruje on wtargnięcie „panowania nowej logiki”, która nie polega na „rozwoju [logiki] wcześniejszej, ale na dosłownym zajęciu jej miejsca”. Czyni to za pomocą odniesienia do

argumentu Foucaulta, zgodnie z którym nowoczesne pojęcia szaleństwa i spojrzenia klinicznego wyłaniają się z „połączenia” „całych serii [...] praktyk i ideologii” oraz „zbioru pozornie heterogenicznych warunków”. Drugi, paralelny fragment, autorstwa Étienne’a Balibara, teoretyzuje przejście od feudalnego do kapitalistycznego sposobu produkcji. Przedkapitalistyczne „elementy połączone przez kapitalistyczną strukturę”, jak stwierdza ów fragment, „mają odmienne i niezależne źródła”. Aby wziąć pod uwagę jedność tej struktury, musimy jedynie zwrócić uwagę na „spotkanie” [*rencontre*] „elementów określonych na podstawie skutków ich łączenia”, elementów, których „względna niezależność i historyczną różnorodność” podkreśla Marks w pracy o akumulacji pierwotnej. Zarówno Althusser, jak i Balibar przywiązują dużą wagę do słowa *Verbindung* (tłumaczonego w *Czytaniu Kapitału* jako „połączenie”), mającego wskazywać z jednej strony na zgodność strony marksistowskiej dialektyki i (historii) formacji społecznych, a z drugiej na sposób wyłaniania się owych formacji. W skrócie, społeczne formacje są „przestrzennymi” *Verbindungen* („łączeniami”) elementów w ramach ich koniecznej przygodności; wynikają one z „czasowego” *Verbindungen* („spotkania”), nadającego konieczność owym przygodnym elementom; z kolei hierarchiczny porządek idei, wypracowanych przez Marksa, by owe przestrzenne i czasowe połączenia odnieść do porządku rzeczy („postać systematyczności »istot« [teoretycznych pojęć]”, by zacytować *Czytanie Kapitału*), jest sam w sobie *Verbindung*, twierdzeniem wspartym na analizie dyskusji Marksa dotyczącej metody teoretycznej z *Wprowadzenia* (1857).

Sur la genese podsumowuje wczesną Althusseriańską teorię spotkania, ilustrując ją za pomocą opracowanej przez Balibara genealogii kapitalizmu. Opublikowany pośmiertnie tekst Althussera uwypukla niektóre spośród idei pochodzących zwłaszcza z *Trois notes sur la théorie des discours*, *La Querelle de l'humanisme* i *Sur Levi-Strauss*. Althusser opracowuje je w znacznie subtelniejszej formie w długim rękopisie z lat 1966-1967 oraz w notatkach i szkicach dotyczących „spotkania” teorii i praktyki politycznej. Notatki te opierają się na bezpośrednich nawiązaniach do Spinozy, którego chciał on uczynić przedmiotem seminarium w latach 1966-1967. Koncentrują się one na Spinozańskiej definicji istoty poszczególnej, rzutując ją na „leninowską” teorię praktyki w ramach politycznej koniunktury jako „realizacji” teoretycznych pojęć w formie „pojęć

empirycznych”. Jedynym opublikowanym wyimkiem z tego materiału jest napisany w 1967 roku *Sur le travail théorique*, będący wprowadzeniem do nieukończonej książki na temat teorii i praktyki.

Przełożył Mateusz Janik